

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Holandya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księstwa naddunajskie. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów. 19go sierpnia. Jego Eminencya kardynał książę Schwarzenberg odjechał dziś w południe do Uniowa.

(Podróż JExc. ministra spraw wewnętrznych.)

Wiedeń, 17. sierpnia. Jego Exc. minister spraw wewnętrznych baron Bach przybył wczoraj rano do Tryestu, a dziś miał się udać w dalszą podróż do Medyolanu. Dziennik *Osservatore Dalmato* zawiera obszernie opisanie uroczystości wyprawionych w Zarze na cześć Jego Exc. pana ministra spraw wewnętrznych podczas jego podróży inspekcyjnej. W podróży z Fiume do Zary zwiedził Jego Excelencya między innymi także Zengg i Arbe stolicę pierwszego powiatu pretoryalnego w Dalmacyi. Z Zary dokąd Jego Excelencya przybył dnia 1. b. m. udał się dnia 3. w towarzystwie Jego Excelencyi namiestnika ładem do Spalato, zkąd na statku parowym zwiedzał najodleglejsze miejsca Dalmacyi, jako Kistagane, Knin, Verlikę, Kattaro i Lise. Jego Excelencya zwiedzał wszędzie zakłady publiczne i zasięgał dokładnej wiadomości o stanie rolnictwa i chowu bydła, o zwyczajach i obyczajach krajowych i t. p.

— Zostające w obiegu niecelowane węgierskie drobne pieniądze papierowe (*Münzscheine*) wynosily według ogłoszenia c. k. ministerstwa finansów z dnia 16. sierpnia z końcem lipca 1856 sumę 7,070.806 złr. m. k.

Ameryka.

(Bile w senacie przyjęte. — Doniesienia z Kalifornii. — Przymierze Ameryki centralnej. — Spisek w Meksyku odkryty. — Wiadomości bieżące.)

Nowy Jork, 29. lipca. W senacie washingtonskim przyjęto bil względem ulepszenia stosunków dyplomatycznych i konzularnych, tudzież rezolucyę, którą wezwano prezydenta, by dał wyjaśnienia o czynności wydziału bezpieczeństwa w San Francisco i oświadczył, czy też rząd kalifornijski udawał się do rządu federalnego i żądał pomocy przy wprowadzeniu ustaw w moc obowiązującą. Tymczasem otrzymano z Kalifornii doniesienia, że wydział bezpieczeństwa w pracach swych nie ustaje, i że usiłował wydalić hołotę, która tak już długo wszczyniała zawichrzenia w San Francisco. Dnia 24. czerwca skaleczono nożem w bójce na gościńcu sędziego z trybunału wyższego, Dawida S. Terry; złochnięc stawiono przed wydziałem bezpieczeństwa. Wydział kazał zabrać wszystką broń „stronnictwu porządku“ otoczywszy arsenał oddziałem 1000 zbrojnych z 3 do 4 działami, poczem arsenał się poddał. Gubernator Kalifornii znajdował się w Sacramento i zrzekł się podobno wszelkich kroków przeciw wydziałowi bezpieczeństwa.

— Według doniesień z Ameryki centralnej przyszło nareszcie do przymierza między Guatemalą, San Salwadorem, Honduras i Kosta Riką w zamiarze pognębienia Walkera; część wojsk sprzymierzonych wyruszyła z Guatemali ku granicy Nikaraguy. Rivas trzymał się jeszcze w mieście Leon; w oddziale wojskowym Walkera sroza się choroby, a przytem wydarzają się także częste zbiegostwa.

— Z Meksyku donoszą o odkryciu spisku w Puebli; sprzyśnieni chcieli przwrócić rządu generała Santa Anny.

— Znów wydarzył się nieszczęsny przypadek jakiemuś paropyłowi, przyczem 7 osób zginęło a 15 uszkodzonych zostało. — Z **Hawany** niema nic nowego. Obawiano się, że plon cukru będzie o $\frac{1}{3}$ mniejszy niż wydatek przeciętny.

Portugalia.

(Cholera.)

Lizbona, 6go sierpnia. Cholera wzmogła się tu ostatnimi dniami. 3go, 4go i 5go wydarzyły się tu 200, 165 i 190 wypadków choroby, z których 90, 83 i 80 było śmiertelnych. Być też może, że i innego rodzaju choroby wciągnięto do listy chorób cholerycznych, a spieszna pomoc lekarska ocaliła wielu chorych. —

Bank portugalski ogłosił nową pożyczkę w sumie 135.000 ft. szt. po $6\frac{1}{2}\%$, której jedna połowa pokryta być ma dobrowolną subskrypcyą.

W **Madeirze** sroży się cholera i zabiera na dzień do 90 osób ze świata. Do grzebania zmarłych przytrzymano nawet tych majtków z okrętu „Avon“, którzy miasto zwiedzali, lecz gubernator dowiedziawszy się o tem, kazał ich uwolnić od tej postugi.

Hiszpania.

(Wolność handlu z zbożem. — Spokój w całym państwie. — Depesza z 11. sierpnia.)

Z **Madrytu** piszą pod dniem 8go sierpnia: „Były minister spraw wewnętrznych, Escosura, odjechał do Portugalii; przeciw niemu nie przedsiębrano żadnych kroków sądowych. — Wspomiany już okolnik ministra spraw wewnętrznych do cywilnych gubernatorów, którzy gdzieniegdzie zakazali wywozić zboże z swych prowincyi, nakazuje im jak najsurowiej, ażeby w żaden sposób nieograniczali wolności handlu krajowego z zbożem i żywnościami.“

— Madrycki dziennik *Epoca* donosi z 9. sierpnia: „W całej Hiszpanii panuje teraz największy spokój. Bandy powstańców z Saragosa, Barcelony, Reus i innych punktów, które chciały wywołać powstanie na prowincyi, musiały zaniechać zamiaru, a Bellera, który w zamku Mouzon, gdzie był gubernatorem, zebrał do 500 ludzi, zmuszony był szukać schronienia na ziemi francuskiej. Większa część jego towarzyszy poddała się. — Załoga madrycka składa się teraz z 6 do 7000 ludzi, nielicząc stojącej w okolicy kawalerii i piechoty jako też żandarmeryi prowincjonalnej.“

— Depesza z **Madrytu** z 12. sierpnia donosi: „Kilka osób uwięzionych w Barcelonie skazano na deportacyę do kolonii. Wszędzie panuje spokój.“

Anglia.

(Wiceadmiral Seymour zwiedza austryacką fregatę. — Zatargi między robotnikami. — Wyroki sądowe. — Mis Nightingale. — Sir Napier.)

Londyn, 12go sierpnia. Rząd otrzymał dziś rano wiadomość telegraficzną, że Earl Granville i świta przybyli szczęśliwie do Petersburga. — Wiceadmiral sir George Seymour, naczelny komendant w Portsmouth oddał wczoraj wizytę na pokładzie francuskiej korwety „La Fanne“ komodorowi Barbet na wodach w Spithead i na austryackiej fregacie „Radetzky“. Obadwa statki przyjęły wizytę z zwyczajnymi honorami.

— Nieprzyjaźń między robotnikami irlandzkimi i krajowymi wywołała w Kelso (Szkoeci) smutny wypadek. Irlandowie zabili niedawno w zatargach pewnego młodego człowieka, nazwiskiem Mills. Uniesione zemstą pospolstwo zebrało się o pół do jedenastej wieczór na targowicy i podpaliło kaplicę katolicką. Gradem kamieni spędzono z miejsca pożaru policyę, która używała wszelkich sposobów, by zapobiedz bezprawiu. Przez 20 minut bił dzwón na trwogę, a choć liczna zbiegła się masa ludu, nikt jednak nie chciał gasić. Kaplica i stykający się dom stały się pastwą płomieni. Słychać, że hersztów już schwytano.

— Od niejakiego czasu zapadają w Anglii wyroki śmierci w liczbie nadzwyczajnej. Dwa szczególnie wypadki ściągnęły powszechną uwagę na siebie: stracenie pewnej kobiety, która za skrzywdzenie zabiła męża swego siekierą, i stracenie pewnego więźnia nazwiskiem Murdock, który usiłując uwolnić się ucieczką z więzienia wszczął bójkę z jednym z dozorców i przy tem go zadusił.

— Miss Nightingale przybyła na miejsce swej siedziby do Derbyshire, i umiała się w skromności swej uchylić od wszelkich uroczystości, jakie na jej przyjęcie przysposabiano.

— Temi dniami wrócił po długiej nieobecności chartysta John Frost, którego za udział w powstaniu chartystów roku 1839 skazano na dożywotną deportacyę, a teraz amnestyonowano wraz z innymi politycznymi przestępcami Anglii. Stronnicy Frosta w Newport przyjęli go z wielką czcią i poważaniem; on sam niezmienił się w ciągu 14letniego wygnania ani na ciele ani umysłowo, i miał na zgromadzeniu, które przygotowało świetne dlań przyjęcie i składało się po większej części z robotników — zaraz po swem przybyciu zapalczywą mowę przeciw rządowi, zapewniając przy tem, że jak dawniej tak i teraz zastępywać będzie klasy niższe, i że potąd dobra dla nich niebędzie, pókad nie ziści się program chartystów.

— O pobycie sir Karola Napier w Petersburgu donosi korespondent do *Morning Post* niektóre ciekawe szczegóły (wiedzieć przytem należy, że Napier zawsze był w nieprzyjaznych stosunkach

z tym dziennikiem). Przyjęcie — pisze korespondent między innymi — jakiego sir Karol Napier doznał na Dworze rosyjskim, było bardzo uprzejme, lecz przy tem przynieszało się i nieco ironii. I tak zawiadomiono go zaraz po przejeździe do Petersburga, że wolno mu zwiedzić cały Kronsztad, i że przy tem niedożna najmniejszej trudności. Równocześnie dano mu do dyspozycji paropływ osobny i zbliżono go dla większej wygody pod okna pomieszkania admirała u wybrzeża angielskiego. Wprzód nieco otrzymał zaproszenie od w. księcia Konstantego do pałacu marmurowego, i miał tam uroczyste posłuchanie.

Francya.

(Nowiny dworu. — Kredyt na dług grecki. — Balon olbrzymi. — Budżet miasta Paryża. — Zjazd książąt Orleańskich. — Stagnacya stosunków handlowych.)

Paryż, 13. sierpnia. Cesarzowa przybyła wczoraj po południu z St. Cloud okrętem parowym do St. Denis, by przybywać przy rozdawaniu nagród w cesarskim zakładzie wychowawczym legii honorowej. Towarzyszyli Jej hrabiny Bassano i Rayneval i oficerowie Jej dworu. Od placu do lądowania aż do zakładu formowali szpaler wołyżery gwardyi. Cesarzowa rozdawała sama nagrody, przemawiała do każdej z wychowanek uwiecznionej kilka słów życzyliwych i uściskała ją w końcu. Jak zapewniają, byli wszyscy obecni przejęci radością i wznosili kilkakrotnie okrzyk: „Vive notre protectrice!“ (Niech żyje nasza opiekunka). Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem hymnu: Domine salvum fac imperatorem, poczem Cesarzowa przyjmowała władze z St. Denis, a o godzinie 5. odjechała z powrotem do St. Cloud.

Monitor zawiera dekret, który ministrowi finansów otwiera na zapłacenie procentu od zaciągniętej pod gwarancją Francyi części długu greckiego kredyt w kwocie 522.019 franków. Inny dekret przyzwala wolny od cła wywóz wszelkich przedmiotów przeznaczonych na tegoroczną wystawę agronomiczną w Brukseli, i w razie niesprzedania zapewnia im bezpłatny transport na powrót.

— Olbrzymi balon, który ma być puszczonej pojutrze w uroczystość Napoleona, nie miał dotąd równego sobie. Średnica jego wynosi 21 a wysokość 33 metrów. Szwy jego mierzą w długości 8 kilometrów. Do siatki urobionej całkiem z czerwonego jedwabiu, potrzebowano 4000 kilogramów nici. Może się w nim pomieścić 15 do 20 osób, a w obszernej jego nawie będzie kilka pasażerów w wysokości 3 do 4000 metrów nad ziemią brać udział w bankiecie, który wyprawia żeglarz napowietrzny Alfred Rouscot.

Budżet miasta Paryża przedstawia znaczny niedobór. Miasto tem się niepokoi, a to tem bardziej, że rząd nie chce zezwolić jeszcze na wydanie nowej pożyczki miasta Paryża w sumie 50 milionów. — Jak wiadomo postanowił rząd niedawno nieprzyznaczać tymczasowo żadnych nowych akcyj na giełdę. Rozporządzenie to będzie z nowym rokiem zniesione. Z dniem 17. stycznia 1857 wejdzie także w moc obowiązująca ustawa o towarzystwach asekuracyjnych. — Na paryżkiej targowicy zboża spadły dziś znacznie ceny produktów. Najlepszą pszenicę płacono 50 do 51 franków za 120 kilogramów, zatem o 3 do 4 franki mniej niż w zeszłym tygodniu.

— Słychać, że na zjeździe orleańskich książąt i szefów w Ostendzie ma być stanowczo rozstrzygnięta kwestya zjednoczenia. Pan Thiers przybędzie pojutrze do Paryża. Ztąd wysłano licznych agentów policyi do Ostendy. — Pan Sebach, poseł saksoński, przybył tu z Petersburga. — Rany jenerała Trochu otworzyły się nanowo z gorąca, i stan zdrowia jego ma być niebezpieczny. — Jutro we czwartek odbędzie się w ratuszu wielki bankiet na cześć marszałka Pellissier. — Słychać, że bank chce zniżyć dyskonto swoje o 1 proc.

— Dziennik *Constitutionnel* rozpoznaje i uzasadnia stagnacyę teraźniejszą paryskich stosunków handlowych w sposób następujący: „Mamy wprawdzie pokój na podstawie stałej, żniw spodziewać się należy niezgorszych, a przecież targ paryski tak co do obrotu handlowego jak i co do kursu papierów skarbowych nie odpowiada tym oczekiwaniom, do jakich w powszechności upoważniało szczęśliwe zawarcie pokoju. Wielu dziwi się temu, a niektórzy niepokoją się tym stanem rzeczy, gdyż nie mogąc dojrzeć wyraźniej i jawnej przyczyny tych niedogodności, wpadają na domysły tem przykrzejsze, że niewiele tylko może je pojąć i należyście sobie wytłumaczyć.

A przecież nie tak trudną rzeczą wykazać prawdziwe przyczyny tej stagnacyi przemijającej, przyczyny wyjaśnione dość jasno wypadkami, jakie zaszły podczas wojny i po odniesionem zwycięstwie. Teraźniejsze zwolnienie obrotu handlowego jest tylko rodzajem koniecznego dla przemysłu i spekulacyi wytchnienia; by się przysposobić do nowego w tej mierze rozwoju, jaki okazał się raz już od czasu przywrócenia porządku i zaufania publicznego.

Wiadomo powszechnie, jak nagle wybuchła wojna wschodnia wśród powszechnego pokoju europejskiego, i jak niespodziewanie dotknęła przemysł, handel i finanse. A jednak wstrząśnienie nie było tak gwałtowne, jak się tego obawiano; przyczyna zaś tego była ta a nie inna, że dawniej już pozamawiano wiele wyrobów, nad któremi dalej pracowano.

Tak więc zaszedł z rozpoczynającą się wojną krymską bardzo znaczny wypadek, jaki się potąd może jeszcze nigdy nie wydarzyć; nadzwyczajny, powszechny ruch handlowy utrzymywał się przez kilka miesięcy obok największych usiłowań i ofiar niezmiernych, jakich honor Francyi i interes cywilizacyi po rządach Cesarza wymagały, by w godny sposób wziąć udział w olbrzymiej walce, jaką Europa zachodnia rozpoczęła.

Ten ruch handlowy ustawał tylko stopniowo i zwolna, zwłaszcza, że popęd dawniejszy do spekulacyi w ogóle i do przemysłowości rozmaitego rodzaju był silny i nagłego ustanku nie dozwalał. Działo się z tem, jak z lokomotywą, która raz wypuszczona z całym impetem nie da się na miejscu zatrzymać.

Błogi dar spokojności i bytu pomyślnego, jakich Francya używała w chwili rozpoczęcia wojny wschodniej trwał jeszcze i wtenczas jeszcze w świetle handlowym, chociaż okres pierwszy wojny tej przeminał a nadto i żniwa nienajlepiej wypadły. Dopiero przed samem podpisaniem traktatu pokoju dała się uczuć w stosunkach handlowych i na giełdzie podwójna przykrość położenia spowodowanego wojną i nieurodzajem i wtenczas to nastąpiła powszechna stagnacya w sprawach handlu i przemysłu.

Obrot ten niemógł się tak prędko podnieść i na nowo rozwinąć; stagnacya nie przypadła w pierwszych czasach wojny; musiała też przeto pojawić się w pierwszych miesiącach po zawarciu pokoju.

Należy tu jeszcze jedną zrobić uwagę: jeżeli pokój w świecie komercyalnym, przemysłowym i finansowym nie wywarł całego jeszcze wpływu, tedy przypisać to należy poczęści i temu, że przedewszystkiem musiano przystąpić do ogólnych i szczegółowych likwidacyi kosztów wojennych; a że likwidacye te zaczęły się dopiero po zawarciu pokoju paryskiego, przeto potąd jeszcze nie mogły być ukończone.

Stagnacya zaczęła się już właściwie w ostatnich miesiącach wojny, gdyż położenie rzeczy było wówczas dla wszystkich krytyczne i niebezpieczne. Musi więc upłynąć jeszcze czas niejaki, nim razem ze spokojem powróci dawniejsza pewność stosunków, rozpoczyna się postronne zamówienia i handel znów się ożywi.

Przemysł jest dziedziną osobną, w której każda szczegółowość przyczynia się do działalności i harmonii ogólnej. Jakoż wtenczas tylko, jeśli każdy z tysiąca szczegółów, z których się przemysł składa, idzie w należytem porządku, może i całość przyjść do rozwoju zupełnego.

Dalej wyjaśnia dziennik, że teraźniejszy niski stan renty pochodzi po części z większej ilości nowo wydanych i jeszcze całkiem nie wpłaconych papierów skarbowych, częścią zaś z niestosownej ilości następczych do kupna papierów przemysłowych. W końcu zaś stoi:

„Okazuje się przeto, że niepotrzeba wielkiej bystrości do odgadnienia i wyjaśnienia stosunków teraźniejszych i ze spekulacya niepotrzebuje się tem bardzo tworzyć. Tamę obrotu handlowego i kurs znizony przypisać należy przyczynom przemijającym. Jeśli zaś wpływ pokoju potąd jeszcze czuć się nie dał, jak to było przez czas niejaki i ze skutkami wojny, to przecież przemysł, finanse i handel doświadczą wkrótce pomyślnych następności traktatu paryskiego, a to w tym większym jeszcze stopniu, im dłuższego potrzeba było czasu do dojrzewania upragnionych owoców.“

Holandya.

(Wzrost kościoła katolickiego.)

Biskup z Harlemu poświęcał dnia 30. z. m. nowy kościół w Roelfarendsveen. Na tej uroczystości było obecne liczne duchowieństwo, tudzież burmistrz i radcy gminy z okolicy wraz ze znaczną liczbą wiernych, którzy dniem wprzód przyjmowali uroczyste księdza biskupa. Nazajutrz bierzmował ksiądz biskup 254 chłopców i dziewcząt. Uroczystości tego rodzaju były potąd rzadkie w Holandyi; teraz wzmogła się znów hierarchya kościelna, a z nią i powaga kościoła katolickiego.

Włochy.

(Poselstwo do Moskwy. — Upominek papieski Cesarzowi rosyjskiemu. — Sprawa insurgentów z Lunigiany. — Książęa Parmy wyjechali do Piacencyi.)

Rzym, 7. sierpnia. Książę Monsig. Don Flavio Chigi ma dopiero w połowie tego miesiąca udać się do Petersburga dla złożenia życzeń Cesarzowi; zaczem przybycie jego nastąpi już po koronacyi. Do swity honorowej przyłączy się kilku członków szlachty rzymskiej najpierwszych familii, które miały sposobność poznać bliżej Cesarza Alexandra, gdy jeszcze będąc następcą tronu przyjechał w odwiedziny do Rzymu. Sądząc po robionych przygotowaniach będzie towarzystwo liczne i świetne.

— Dziennik berliński *Zeit* donosi z **Rzymu**: Stosunki między Rzymem a Rosyą biorą jak się zdaje obrót pomyślniejszy. Jego Świątobliwość Papież posyła Cesarzowi Aleksandrowi II. w podarunku jedno z mistrzowskich dzieł rzeźbiarza di Fabri. Rzeźba przedstawia śmierć Milona z Krotony jak go lew pożera. To mistrzowskie dzieło ma 28. łokci wysokości. Książę Flavio di Chigi, który jedzie na koronacyę do Moskwy ma szacowny podarunek zawieźć Cesarzowi.

— Dzienniki sardyńskie wspominają o nocie księcia Modeny do rządu sardyńskiego względem dwuznacznego postępowania w sprawie insurgentów z Lunigiany. *Armonia* widzi w całej tej nocie tylko nowe upokorzenie dla rządu sardyńskiego, takie same niemal, jak przed rokiem doznane od gabinetu toskańskiego. Wiadomo nam zresztą — pisze dalej ten dziennik — że książę Modeny nie może bynajmniej uzalać się na postępowanie swych poddanych. Szalone usiłowania w Massa podały im sposobność do złożenia dowodów przychylności i wierności dla władcy swego i antypaty do demagogów sardyńskich. W razie, gdyby ci fanatycy przekroczyć mieli znów granicę, przywitano by ich niezawodnie gradem kul karabinowych.

Gaz. di Parma pisze Jej królewicz. Mość rejentka odjechała 7go b. m. z księciem Robertem I. i hrabią Bordi z Villa Sala do Piacency, gdzie kilka niedziel zabawi.

Niemce.

(C. k. minister Mensshengen, opuszcza Hamburg. — Śledztwa polityczne frankfurckie. — Uchwały wielkiej rady frankfurckiej.)

Hamburg, 11. sierpnia. C. k. nadzwyczajny poseł austriacki i pełnomocny minister, baron Mensshengen, przedłożył w zwykły sposób senatowi tutejszemu pismo J. M. Cesarza odwołujące go z dotychczasowej jego posady.

— Prawdziwa to jest wiadomość, że uchylono śledztwa wypadków zaszłych dnia 16., 17. i 18. września 1848 w Frankfurcie i że z amnestyi tych tylko wyłączono, którzy stoją pod zarzutem udziału w zamordowaniu księcia Liechnowskiego i generała Auerswalda, lecz nie wspomiano o tem, że z amnestyi tej wyłączono jeszcze i głównych spiskowych i sprawców zawichrzenia, przewodźców zaburzenia i głównych wichrzycieli podczas zgromadzenia ludu dnia 17. września i podczas innych zawichrzonych zgromadzeń 16. i 18. września; wyłączeni są także sprawcy i przywódcy innych w szczególności zaburzeń, podżegacze do budowania barykad i bronienia ich przeciw sile zbrojnej, sprawcy i przywódcy posiłków z okolicy ściąganych, tudzież ci co podpisali i przynieśli adres z 17. września 1848.

— Na posiedzeniu wielkiej rady w Frankfurcie z 5. b. m. postanowiono, że z dniem 1. stycznia 1857 mają wejść w wykonanie nowe ustawy organiczne zmieniające konstytucyę, o czem należy zawiadomić ciało prawodawcze. Dalej uchwalono wydać amnestyę dla tych, którzy wzięli udział w walce na barykadach 18. września 1848, z wyjątkiem tylko współwinnych morderstwa popełnionego na Liechnowskim i Auerswaldzie.

Rosya.

(Magazyny żywności otwarte. — Dymisy milicyi. — Wyrok sądowy za kłamliwe raporty.)

Petersburg, 9. sierpnia. W obec wzmagającej się drożyny wydał jeneral-gubernator w Petersburgu ogłoszenie uwiadamiające mieszkańców stolicy, że za przyzwoleniem ministra spraw wewnętrznych i ministra wojny sprzedawać będą z tutejszych magazynów zboże, kaszę i owies. W ogłoszeniu podane są bliższe warunki, pod którymi się sprzedaż odbywać będzie, ceny zaś będą o 10 od stańsze od cen targowych. Tymczasowo mają po dzielnicach miasta otworzyć siedm magazynów, w których codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt publiczność będzie mogła kupować zboże.

Cesarskim rozkazem dziennym ogłoszono dymisy z milicyi krajowej i potwierdzenie awansów w stopniach oficerskich zarządzonych przez księcia Gorczakowa w ciągu wojny ostatniej. Rozkazem dziennym z 31. lipca wykluczono pewnego chorążego ze stawropolskiego pułku piechoty na zawsze ze służby wojskowej za „kłamliwe raporty przedkładane swemu kapitanowi, zuchwałe i nieprzystojne wyrażenie się o swych przełożonych, za naganne postępowanie i za inne przekroczenia.“ — Tym samym rozkazem dziennym mianowano pułkownika Miłaszewicza z pułku huzarów hrabi Radetzkiego konzulem jeneralnym w Serbii.

Księstwa Naddunajskie.

(Bank w Jassach. — Agitacya za zjednoczeniem księstw ustala. — Rozkaz dzienny kajmakana. — Wzrost miasta Galaczu.)

Pan Niederhofheim, dyrektor mołdawskiego banku w **Jasach** ogłosił na dniu 4. b. m. w gazecie *Zimbru* obwieszczenie, że bank ten rozpocznie natychmiast swoje czynności, i że biuro bankowe znajduje się tymczasowo w kr. pruskim konsulacie. Z prywatnego zaś listu z Jas z 5. b. m. pokazuje się, że ogłoszenie to nastąpiło bez porozumienia się z rządem i wywołało przeto mniemanie, jakoby zamierzono tym sposobem uprzedzić niewydane jeszcze postanowienia Porty. Korespondencya ta donosi, że ze strony rządu przesłano po odbytej konferencji pruskim konsulowi bardzo wyraźne oświadczenie tej treści, że rząd nieczęwała na utworzenie banku aż do nadejścia rozstrzygnięcia wysokiej Porty. Zarazem zakazał rząd wszystkim innym redakcyom dzienników ogłaszać uwiadomienia pana Niederhofheima i skonfiskował w drukarni dziennika *Zimbru* pozostałe jeszcze egzemplarze, w których znajdowało się to obwieszczenie.

Dalej donosi ta korespondencya, że ustała agitacya, jaką z rozkazu przeszłego rządu przetożeni dystryktów i umyślnie ze stolicy wysyłane osoby urządzali za zjednoczeniem księstw naddunajskich. Ludność zachowywała się w obec niej obojętnie a nawet odpornie. Przy tej sposobności wspominają jeszcze, że przeszły rząd przed samem ustąpieniem swoim wydał przeszło 500 dyplomów bojarских, których taksy przyniosły najmniej 15.000 dukatów.

Jassy, 7. sierpnia. Do armii multańskiej wydano następujący z 24. z. m. rozkaz dzienny:

Zołnierze! Z upływem mandatu księcia Ghiki raczył J. M. Sultau mianować mię kajmakanem tego księstwa i powierzyć mi prowizoryczną administracyę tego kraju. Podając to do wiadomości armii multańskiej jestem przekonany, że wojska wszelkiej broni wzorowem przestrzeganiem karności i uległością dla rządu dopełnią gorliwie i należycie wojskowych obowiązków swoich, a to tem bardziej, że epoka terażniejsza obiecuje lepszą przyszłość dla armii, gdyż i liczba jej się powiększyła i organizacya znacznie polepszyła.

Z żołnierza w waszych szeregach sam wyszedłszy, będę umiał ocenić ze scisłą bezstronnością zasługi każdego z wojskowych i starać się będę jaknajusilniej o potrzeby armii. Niniejszy rozkaz dzienny ogłoszony ma być armii. Jassy, dnia 12 (24.) lipca 1856.

Galacz, 2. sierpnia. Jaka przyszłość czeka nasze handlowe miasto i jak łatwo może się wznieść na stopień najznakomitszych miast w księstwach naddunajskich, dowodem tego są części nowe, od kilku tygodni powstałe na wielki rozmiar zakłady, częścią przygotowania do innych. Paropływy Austrii, Anglii, Francyi i Turcyi utrzymują komunikacyę między naszym miastem, wyższym Dunajem, Konstantynopolem i Odesa. Dwie wielkie piekarnie francuskie pracują już wielkimi kapitałami i zamysłają w jak najkrótszym czasie wystawić młyny parowe. Zawiązało się towarzystwo francuskie, ażeby z głębi kraju zaprowadzić do tego miasta transport towarów wszelkiego rodzaju na wozach zaprzężonych mułami.

— Przed miastem zaczęto budować wielki browar, na który będzie obrócony kapitał 18.000 dukatów. — Towarzystwo angielskie zajmie się przyrządzeniem pekelfleiszu tak na sprzedaż zamorską jak i krajową. Dwaj kupcy niemieccy dają potrzebne fundusze na zaprowadzenie zakładu sztucznego wylegania jaj kurzych.

Afryka.

(Towarzystwo żeglugi na Nilu. — Doniesienia z Przylądka.)

Z **Aleksandrii** donoszą do *Triester Ztg.* pod dniem 6. b. m.: Wicekról nadał kilku petentom przywilej do zawiązania towarzystwa żeglugi parowej na Nilu; właściciele przywileju nie chcąc sami korzystać sprzedali go za 150.000 talarów kilku kupcom w Aleksandrii, którzy natychmiast utworzyli towarzystwa akcyonaryuszów i nie za długo sprzedali wszystkie akcye. Pruski poddany, nazwiskiem Löffler, kupił tymczasem paropływ i zaczął pływać po Nilu. Po pierwszej żegludze z Kairu do Aleksandrii; z radością był powitany w tem mieście; lecz właściciele przywileju wyjednali zakaz, by wstrzymać dalszą jego żeglugę. Pruski jeneralny konsul, baron Pentz, złożył przeciw temu do egipskiego rządu protest i przesłał całą sprawę pruskiemu poselstwu w Konstantynopolu z poleceniem starać się u Wysokiej Porty o to, ażeby skłoniła wicekróla, by pozwolił na przyszłość każdemu Europejczykowi prowadzić na Nilu i na kanałach krajowych handel i żeglugę.

— *Dziennik Amsterdam. Cour.* podaje następujący list prywatny nadesłany ostatnią pocztą z **Kapsztadtu**: „Przyjaźne porozumienie, sprawione odwiedzinami gubernatora Greya w republice, zaczyna już wydawać zbawienne owoce. Od kilku tygodni mówiono o agitacyi Kafrów na naszych wschodnich granicach i nad Garrigiem, a teraz zdaje się to być istotną wyprawą, w której biorą udział wszyscy Basiutowie. Prezydent Boshof, zamiast szukać wsparcia u naturalnych swych sprzymierzeńców, Boerów (wieśniaków) holenderskich po za okrugiem Vaal, prosił przeciwnie o pomoc gubernatora angielskiego. Postępek ten nie jest zdolny wcale skłonić naczelnika Kafrów Moszesza i jego przywódców do przyjaźnego zakończenia sporu, gdyż Basiutowie pamiętają bardzo dobrze, że w ostatniej walce z Sir Harry Smithem nie zostali pokonani, lubo mieli do czynienia ze znaczną siłą wojsk regularnych. W republice za rzeką Vaal zjednał sobie młody jeneral Pretorius równie wielką sławę waleczności, jak jego ojciec. Łatwo tedy być może, że postępowanie pana Boshofa przyczyni się tylko do powiększenia scysyi, jaka istnieje między obydwoma republikami, i w miarę tego, jak nowy prezydent republiki jedna sobie większy szacunek u partyi angielskiej, musi koniecznie osłabiać się zaufanie jego u Boerów holenderskich.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Litografowana korespondencya austr. podaje następujące depesze telegraficzne:

Londyn, 16. sierpnia. Książę Adalbert uderzył paropływem wojennym „Danzig“ na okręt korsarski; atak się niepowiódł, książę otrzymał lekką ranę. Adjutant jego i siedmiu żołnierzy polegli, 17 zostało rannych.

Paryż, 17. sierpnia. *Constitutionnel* donosi, że Cesarz jutro odjeżdża do Biaritz. *Monitor* donosi, że ministrowie Fould i Hamelin odjechali do Pyreneów. — Jenerałowie Lamarmora i Codrington otrzymali medal wojskowy. Dalej donosi dziennik urzędowy, że Cesarz dnia 15. sierpnia przyjmował księcia Hieronima, księżnę Matyldę i urzędników dworu.

Bologna, 14. sierpnia. Z najlepszego źródła zapewniają, że umieszczona w Gazecie piemontkiej a w innych turyńskich dziennikach przedrukowana wiadomość, jakoby w tutejszej municypalności odzywały się głosy przeciw tymczasowej okupacyi austriackiej, jest zmyślona.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 14. sierpnia. Na naszym wczorajszym targu sprzedawano półkorzec pszenicy (82 funtów więd.) po 5r.37k.; żyta (76 funt.) 3r.3k.; jęczmienia (72 funt.) 2r.18.; owsa (49 funt.) 1r.42k.; hreczki 3r.48k.; kartofli 1r.22kr.; — więd. cetnar siana kosztował 48k., okłotów 35k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 11r.53k., sosnowego 10r.30k. m. k.

Kurs lwowski.

Dnia 19. sierpnia.

	mon. konw.	gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	"	4	42	4	44
Dukat cesarski	"	4	47	4	49
Półimperyal zł. rosyjski	"	8	15	8	18
Rubel srebrny rosyjski	"	1	35 1/2	1	36 1/2
Talar pruski	"	1	29	1	30 1/2
Polski kurant i pięciozłotówka	"	1	10	1	11
Galic. listy zastawne za 100 złr.	} bez kuponów	81	12	81	40
Galic. listy zastawne za 100 złr.		77	7	77	33
5% Pożyczka narodowa		84	45	85	30

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 19. sierpnia.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	81	18
" przedał " " 100 po	81	48
" dawał " " za 100	—	—
" żądał " " za 100	—	—
Wartość kuponu od 100 złr.	—	32

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 16. sierpnia.

	złr.	kr.	w przecięciu
Obligacje długu państwa 5% za sto 84 1/8	84 1/8		84 1/8
detto pożyczki narod. 5% " 85 13/16 3/4	85 13/16 3/4		85 3/4
detto z r. 1851 serya B. 5% " —	—		—
detto z r. 1853 z wypłatą 5% " —	—		—
Obligacje długu państwa 4 1/2% " —	—		—
detto detto 4% " 66	66		66
detto z r. 1850 z wypłatą 4% " —	—		—
detto detto detto 3% " —	—		—
detto detto 2 1/2% " —	—		—
Pożyczka z losami z r. 1834 " 253 1/2	253 1/2		253 1/2
detto detto z r. 1839 " 126 3/4 127 1/4	126 3/4 127 1/4		127
detto detto z r. 1854 " 107 1/2	107 1/2		107 1/2
Obl. wiedz. miejskiego banku 2 1/2% " —	—		—
Obl. lomb. wen pożyczki z r. 1850 5% " —	—		—
Obl. indemn. Niż. Austr. 5% " —	—		—
detto galicyjskie i węgierskie 5% 77 1/2 3/4 78	77 1/2 3/4 78		77 3/4
detto krajów koron. 5% " —	—		—
Akeye bankowe 1099 1098	1099 1098		1098
Akeye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. 597 1/2 599 3/8	597 1/2 599 3/8		598 3/4
Akeye c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. 385 1/4 3/4	385 1/4 3/4		385 1/2
Akeye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. 2882 1/2 2887 1/2	2882 1/2 2887 1/2		2885
Akeye kolei żel. Głognickiej na 500 złr. —	—		—
Akeye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. —	—		—
Ake. kol. Budziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr. —	—		—
Akeye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. 590 592	590 592		590 1/2
Akeye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr. 427 1/2	427 1/2		427 1/2
Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr. —	—		—
Renty Como —	—		—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 16. sierpnia.

	złr.	kr.	w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych 85	85		85 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur. 102 7/8 103	102 7/8 103		102 7/8 uso
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 1/2 fl. 101 3/8	101 3/8		101 3/8 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont. 119	119		119 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank. 75 1/2 5/8 3/4	75 1/2 5/8 3/4		75 5/8 2 m.
Lipsk za 100 talarów —	—		— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań. 102 5/4 3/4 1.	102 5/4 3/4 1.		102 3/4 2 m.
Londyn za 1 funt. sztrl. 10-2 1/2 2 2 1/2 l.	10-2 1/2 2 2 1/2 l.		10-2 1/2 3 m.
Lyon za 300 franków —	—		— 2 m.

	za sto	w przecięciu
Medyolan za 300 lire anstr.	102 3/8	102 3/8 2 m.
Marsylia za 300 franków	119 1/4 3/8	119 1/4 2 m.
Paryż za 300 franków	119 1/2 3/8	119 5/8 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	263 1/2 264	263 1/2 31 T. S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	464 460	462 T. S.
Cesarskie dukaty	7 1/4 t.	7 1/4 Agio.
Dukaty al marco	—	— Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 19. sierpnia.

Oblig. długu państwa 5% 84 1/8; 4 1/2% —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; 2 1/2% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 127 3/16. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akeye bank. —. Akeye kolei póln. 2885. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej —. Lloyd —. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akeye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 603 3/4 złr.

Amsterdam 1. 2 m. —. Augsburg 102 3/8 3 m. Genua — 1. 2 m. Frankfurt 101 3/4 2 m. Hamburg 75 3/4 2 m. Liwurna — 1. 2 m. Londyn 10 — 3. 2 m. Medyolan —. Marsylia 119 3/8. Paryż 119 1/2. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. 7 1/8. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 77 7/8. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 108 15/16. Pożyczka narodowa 85 13/16. C. k. austr. akeye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akeye c. k. uprzyw. zakładu kredyt. 392 3/4.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. sierpnia.

PP. Dzierzkowski Adam, ze Siemakówki. — Stawarski Ign., c. k. dyrektor gimnaz., z Nowego Sącza. — Łodyński Hier., z Milatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. sierpnia.

Br. Jachimowicz Grzegorz, biskup, do Uniowa. — Monsignore Girolamo Felici Angeli, legat apost., do Uniowa. — Księża kanonicy: Polański Tom., — Dr. Hrdina, — Kuziemski Michał, — Debicki Cyr., — Łotocki Jan, — Izak Nest. i Dutkiewicz Jędrzej, do Uniowa. — PP. Teodorowicz Józef, do Tłumacza. — Terlecki Fran., c. k. przełożony obwodowy, do Potoka. — Ksiądz biskup Bocheński i Janiszewski Teofil, do Gajów. — Bałowski Aleks., do Kulikowa. — Bartmański Feliks i Bartmański Józef, adwokat kraj., do Tadiania. — Szawłowski, c. k. starosta, do Przemyśla. — Schabenbeck, c. k. radca finansowy, do Rzeszowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 18. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6. god. zrana	322.27	+ 14.3°	80.6	połud.-zach. mier.	pochmurno
2. god. popoł.	320.56	+ 23.6°	53.2	zachodni	"
10. god. wiecz.	320.52	+ 17.2°	87.7	" ci.	"
Zrana burza 2...10.					

T E A T R.

Dziś: Przedst. niem.: „Vier verhängnisvolle Tage aus dem Leben Napoleons I.“

KRONIKA.

Dzień koronacji Cesarza rosyjskiego oznaczony jest na 7go września. Ułożony na ten akt i przez Cesarza potwierdzony program obejmuje według podania „K. H. Z.“ pięć oddziałów. Pierwszy mówi o uroczystym wjeździe z pałacu Petrowskiego do rezydencji Moskwy; drugi zapowiada porządek publicznego obwieszczenia koronacji ludowi po trzykroć przez trzy dni poprzedzające; trzeci opisuje przyozdobienie katedry Wniebowstąpienia (uspeński sobor), w której się koronacja odbędzie; czwarty zajmujący się samą koronacją, jest najdłuższy ze wszystkich, a piąty skreśla ozdoby sali w dawnym carskim pałacu w Kremlu: granowitaja pałata. W tej sali będzie bal wyprawiony. Inne festyny przy sposobności koronacji będą: teatr galowy, bal w sali św. Aleksandra (w pałacu Aleksandra za czasów Cesarzowej Elżbiety), bankiet i rozrywki dla ludu, bal maskowy, wieczera na zamku i ognie sztuczne. Wjazd do Moskwy nastąpi na hasło dziewięciu strażów działowych wśród odgłosu dzwonów cerkwi Wniebowstąpienia. W orszaku znajdują się między innymi szwadron kozaków gwardii czernomorskiej, tudzież szwadron pułku gwardii kozaków, reprezentanci wysokiej szlachty, parami konno w uniformie na czele powiatowy marszałek szlachty Moskiewskiej, tudzież deputowani ludów azjatyckich, podległych Rosji, konno parami. Cesarz odbędzie wjazd na koniu w towarzystwie ministra domu, ministra wojny, generał-adjutanta, generała à la suite i adjutantów służbowych, Wielcy Książęta (wyjąwszy Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz), Mikołaj książę Leuchtenberski, Piotr książę Oldenburski, tudzież obcy książęta, wszyscy konno, a za nimi cała generalicya i adjutantura także na koniach. Cesarzowa Aleksandra Fedorówna matka będzie jechać w połączonym przepysznym powozie, nad którym się wznosi cesarska korona, zaprzężonym ośmiu końmi, z których każdego masztalérz prowadzić będzie itd. Potem panująca Cesarzowa z Wielkim Księciem Włodzimierzem w tym samym orszaku. Następnie Wielkie Księżne i Księżniczki Oldenburskie. Gdy Cesarz stanie w Moskwie, dadzą 71 strzałów z dział, a gdy Ich ces. Mość wstąpią do katedry Wniebowstąpienia, ogłoszą salwy 85 wystrzałami z dział. Na zaniku w Kremlu powita Monarchę nadworne duchowieństwo. Pierwszy marszałek ko-

ronacji i urzędnicy kantoru pałacowego doreczą Cesarzowi chleb z solą. Podczas tego zagrzmie 101 wystrzałów armatnich. Cały dzień będą bić w dzwony we wszystkich cerkwiach, a pod wieczór nastąpi iluminacya. Na placu senatu najprzód, a potem na placu Krasnaja (gdzie się wznosi monument Pożarskiego i Minina), dalej na 33 innych placach, bramach, mostach itd. będzie odczytana i pomiędzy lud rozdana proklamacya następującej osnowy: „Nasz itd. Cesarz Aleksander Mikołajewicz, który wstąpił na tron swych ojców, rozkazał, aby koronacya i namaszczenie Jego odbyło się 26go miesiąca sierpnia (7. września), i żeby Jego Małżonka brała w niej udział. Zaleca się dalej poddanym, ażeby w tym dniu zbawienia błagali Boga, by zlał błogosławieństwo nieba na rządy Cesarza, mianowicie ażeby panowały w kraju pokój i zgoda. „Posłom zagranicznym będzie notyfikowany dzień koronacji przez mistrza ceremonii. W cerkwi Wniebowstąpienia wzniesiony jest dla Cesarza pod wspaniałym baldachinem tron Cara Iwana III. (pogromcy Nowogrodu i wybawcy z jarzma tatarskiego), a dla panującej Cesarzowej tron Cara Michała Fedorowicza (pierwszego Romanowa). Po prawej stronie tronu cesarskiego dla Cesarzowej matki baldachin z trzema tronami dla Cesarzowej matki i Cesarzowej panującej wybite w pamięć koronacji medale. Urzędnicy ministerstwa skarbu rozdadzą medale koronacji między innych obecnych obojczy płci. Stół dla rodziny cesarskiej i dla książąt zagranicznych zastawiony jest w części pałacu zwanej „Tajnik.“ Tu otrzymają Ich ces. Mość medale koronacji. Trzy dni po koronacji trwa bicie w dzwony i iluminacya, a w jednym z tych dni będzie rozdawana w dwudziestu miejscach przy wyjściu z cerkwi pomiędzy lud zdawkowa moneta.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 34. Rozmaitości.